

Menedżer w piżamie

Trudno uwierzyć, że aż 44 proc. menedżerów wyższego szczebla przyznaje się do pracy w piżamie, a przeszło 30 proc. badanych chciałoby, aby ich maile i wiadomości tekstowe czytał głos Seana Connery'ego, Lorda Dartha Vadera i Janusza Gajosa. Czy to oznacza, że świat zupełnie został podporządkowany technologiom mobilnym?

Chciałoby się powiedzieć – te szokujące dane.... Ale czy to nas faktycznie zaskakuje i szokuje? Czy to nie jest raczej rzeczywisty obraz świata, w którym żyjemy – świata nowoczesnych technologii mobilnych, wirtualnego biznesu, świata pozbawionego granic, świata XXI wieku? Badania przeprowadzone przez firmę Avaya – wśród polskich i zagranicznych menedżerów wyższego szczebla – zapewne niejednego zdziwiły, ale przede wszystkim pokazały, jak nowoczesne technologie zmieniają środowisko pracy, styl życia i przyzwyczajenia pracowników.

Na co, po co i dlaczego?

Celem badania było sprecyzowanie, czy i w jakim stopniu polscy oraz zagraniczni menedżerowie korzystają z rozwiązań mobilnych oraz w jaki sposób technologia ujednoliconej komunikacji może stworzyć nowe środowisko pracy. W badaniu wzięło udział przeszło 2 tys. 400 menedżerów – z Polski, USA, Australii i Wielkiej Brytanii. Obserwacje pokazały, że kadra menedżerska w Polsce jest nieco bardziej zdyscyplinowana niż ta w Wielkiej Brytanii, Australii i USA.

Kura czy jajko?

Na pytanie – *Jak często odbiera Pan/Pani rozmowy telefoniczne, sms-y czy pocztę głosową podczas prowadzenia samochodu* – aż 83 proc. Polaków odpowiedziało, że raz dziennie, a 13 proc., że nigdy. Jeszcze bardziej zaskakujące są odpowiedzi na pytanie: *Czy kiedykolwiek zdarzyło się Panu/Pani prowadzić rozmowę telefoniczną w toalecie?* Aż 30 proc. badanych przyznało się, że często rozmawia przez telefon w toalecie! Czy to oznacza, że jesteśmy tak bardzo przywiązani do telefonów komórkowych? Czy też wręcz przeciwnie – korzystamy z dobrodziejstw nowoczesnych technologii, aby w stu procentach oddawać się pracy? Tu na myśl przychodzi odwieczne pytanie – co było pierwsze: jajko czy kura? Prawda jest taka, że dla jednych menedżerów mobilność oznacza wolność, a dla innych smycz.

Zależność a wolność



Bardzo interesująco prezentują się odpowiedzi na kolejne pytanie – *Jeśli Pana/Pani przełożony zadzwoniłby lub wysłał e-maila w trakcie Pana/Pani wakacji, jak szybko udzieliliby Pan/udzieliłaby Pani odpowiedzi?* Wyniki ankiety pokazały, że polscy menedżerowie wyraźnie bardziej cenią swoich przełożonych. Aż 28 proc. osób natychmiast skontaktowałoby się z szefem, a przeszło 34 proc. tego samego dnia. Zaledwie 2 proc. badanych wcale nie miałoby potrzeby telefonowania. Z kolei 37 proc. menedżerów z USA, Anglii i Australii oddzwoniłoby tego samego dnia, a aż 6 proc. nigdy.

Zdecydowanie bardziej zdyscyplinowani wydają się być menedżerowie, w sytuacji gdy kontaktuje się z nimi współmałżonek – aż 60 proc. badanych odpowiedziało, że jeśli otrzymaliby pilną wiadomość głosową o

niesprecyzowanym temacie, w pierwszej kolejności zadzwoniliby do żony/męża, a dopiero potem do klienta (16 proc.), szefa i najlepszego przyjaciela (12 proc.). Być może wskazuje to na to, że skutecznie dostosowaliśmy technologie mobilne do własnych potrzeb.

Na szczęście pozostaje jeszcze sfera życia, gdzie technologie mobilne nie zdążyły zaistnieć – co dowodzi, że potrafimy oddzielić pracę od życia osobistego. 94 proc. Polaków twierdzi, że oświadczyły przez telefon czy smsa są zupełnie nieromantyczną formą. Choć znaleźli się i tacy menedżerowie (4 proc. badanych Polaków), którzy przyznali, że e-mail może być całkiem romantyczną formą oświadczyn...

Co prezes robi na weselu?

Badania menedżerów dowiodły, że kadra wyższego szczebla prowadzi znacznie bardziej relaksujący styl pracy, a użytkownicy rozwiązań mobilnych, takich jak smartphone'y, komunikują się chętniej i częściej niż użytkownicy tradycyjnych telefonów. Właściciele firm oraz prezesi bardzo często korzystają z udogodnień technologicznych. Praca zdalna powoduje, że wzrasta szybkość i efektywność pracy, ale jednocześnie przestaje istnieć pojęcie typowego miejsca pracy i biura. Według ankietowanych – nowe technologie mogą ograniczyć ich prywatność. 27 proc. mężczyzn nie chciałoby, aby rozmówcy widzieli ich podczas trwania videokonferencji, ponieważ w tym czasie wykonują wiele innych czynności.

Z kolei aż 7 proc. mężczyzn chce pozostać w ukryciu podczas videokonferencji, gdyż w trakcie jej trwania przysypiają. Podobne zdanie mają kobiety – 36 proc. twierdzi, że wygląda niekorzystnie w obiektywie, a 15 proc. w trakcie rozmowy nosi piżamę. Aż 63 proc. badanych pisze maile podczas konferencji – ukrywając to pod stołem. A żeby tego było mało – użytkownicy smartphone'ów dwa razy częściej sprawdzają pocztę i wysyłają maile podczas wesel i pogrzebów.

Szansa dla każdego

Pomimo wciąż istniejących stereotypów, rozwiązania mobilne to nie tylko gadżety. Dzięki nim firmy mogą w łatwy sposób ograniczać koszty infrastruktury komunikacyjnej w firmie. Ponadto osoby, które mają ograniczony dostęp do rynku pracy (osoby niepełnosprawne czy młode matki) zyskały szansę na bycie znakomitymi i cenionymi pracownikami. Tym bardziej, że ustawa o telepracy stanowi milowy krok dla tych, którym ciężko pogodzić życie zawodowe i prywatne.

Magdalena Trusińska